

# Gospodarka leśna Białorusi a ochrona przyrody, czyli gąsienicami ciągnika po przyrodzie

Pośród licznych form ochrony przyrody w Białorusi dominują zakazniki<sup>1</sup>. Ich łączna powierzchnia to 1107,3 tys. ha, czyli około 5,5% powierzchni kraju i 70% powierzchni wszystkich obszarów chronionych (z wyłączeniem Poleskiego Radiacyjno-Ekologicznego Zapowiednika – strefy czarnobylskiej). Przeważająca część naszych zakazników to obszary leśne albo leśno-bagiennie. W procentach wyraża się to w sposób następujący: udział terenów pokrytych lasem i położonych w granicach obszarów chronionych waha się od 75% w parkach narodowych do 90% w Berezynskim Zapowiedniku. Średnio dla zakazników oraz dla innych form ochrony przyrody udział terenów leśnych wynosi 79%.



Zręby zupełne w nadleśnictwie Prużana, marzec 2010. Fot. Andrej Abramczuk

Przypomnę czytelnikom, że zgodnie z obowiązującym w naszym kraju prawodawstwem zakazniki mogą mieć rangę miejscową i krajową (republikańską). Zasadniczą różnicą między oboma typami obszarów chronionych jest faktycznie jedynie procedura ich tworzenia i likwidacji. W przypadku zakazników o znaczeniu miejscowym zarządzenie o ich utworzeniu/przekształceniu podejmuje organy władzy miejscowej (rejonowe, czyli powiatowe lub obwodowe – wojewódzkie). W przypadku zakazników o znaczeniu krajowym odpowiednie rozporządzenie przyjmuje Rada Ministrów.

Nie bacząc na to, że zgodnie z artykułem 31 Ustawy o obszarach chronionych „...utworzenie/przekształcenie zakaznika o znaczeniu krajowym możliwe jest na drodze wyłączenia gruntów spod władzy dotychczasowego ich właściciela, jak i bez takiego wyłączenia (to pierwsze możliwe jest tylko w wyniku decyzji Prezydenta Republiki Białoruś)...”, rodzima praktyka ochrony przyrody pokazuje, że tego prawa jeszcze nigdy nie zastosowano i nie ma w Białorusi ani jednego zakaznika, dla stworzenia którego pozbawiono by terenu jego właścicieli. Biorąc pod uwagę przytoczone wcześniej cyfry, posiadaczami absolutnej większości terenów naszych zakazników są Państwowe Urzędy Gospodarki Leśnej (PUGL). W związku z tym w absolutnej większości przypadków stopień ochrony środowiska przyrodniczego zakazników w niemal 80% zależy od charakteru prowadzonej gospodarki leśnej. Zaś stopień ochrony ekosystemów leśnych zależy od wspomnianej działalności w stu procentach.

Zgodnie z Kodeksem Leśnym Republiki Białoruś, „...w lasach położonych na obszarach chronionych, wyręby lasu, pozyskiwanie żywicy, surowców leśnych i uzyskiwanie innych korzyści z lasu w celach komercyjnych, oraz inne sposoby gospodarowania w lesie, o ile nie są one zbieżne z celami, które mają realizować te obszary, a w dodatku mogą prowadzić do naruszenia reżimu ochrony, są zabronione...”. Mówi o tym także artykuł 16 Ustawy o obszarach chronionych: „gospodarka leśna i inna działalność na terenie obszarów chronionych realizowana jest w zgodzie z reżimem ochrony i gospodarowania na tym obszarze...”. W praktyce, nawet na poziomie prawodawstwa, wygląda to wszystko nieco inaczej.



Zręby zupełne w nadleśnictwie Prużana, marzec 2010. Fot. Andrej Abramczuk

Ani w Ustawie o ochronie środowiska, ani w Ustawie o obszarach chronionych czy w Kodeksie Leśnym nie ma wprost wskazówek dotyczących ograniczenia tego czy innego rodzaju gospodarki leśnej na terenach zakazników. Podobne ograniczenia powinny być zawarte w Rozporządzeniu o obszarze chronionym, wydawanym osobno dla każdego konkretnego obszaru. Jednak w praktyce takie ograniczenia wpisuje się bardzo rzadko i nie dla wszystkich obszarów. Na przykład spośród 37 zakazników o znaczeniu krajowym, które zostały ustanowione/przekształcone Decyzją Rady Ministrów RB nr 1833 z dnia 27 grudnia 2007 r. „O zakaznikach krajowych”, tylko 21 (z wszystkich tam wymienionych) ma jakiegokolwiek ograniczenia dotyczące różnych rodzajów gospodarki leśnej. Zaś w stosunku do 16 nie ma żadnych ograniczeń, nie licząc następującego sformułowania: „...zabrania się niszczenia i wycinania roślin drzewiastych i krzewiastych, naruszania naturalnej pokrywy glebowej, z wyłączeniem terenów rolniczych, wykonywania prac leśnych, a także zabiegów mających na celu ochronę zasobów leśnych”. Zapis ten odnosi się do zakazników „Bagno Mech”, „Zajezierze”, „Korytenski Mech”, „Głębokie-Wielkie Ostrowite”, „Krzywe” i innych.

Na wymienionych obszarach chronionych jest więc de facto dozwolony dowolny sposób prowadzenia gospodarki leśnej, w tym także wszystkie rodzaje rębni. I tylko na mniej niż 1/3 (12) ze wspomnianych 37 zakazników zabroniono zrębów zupełnych na całym obszarze. Dla 9 zakazników sformułowano zakazy dotyczące konkretnych rodzajów rębni na wydzielonych powierzchniach. W ten sposób spośród 37 zakazników o znaczeniu krajowym, realny status ochronny, który ograniczałby gospodarkę leśną w jej najgorszym przejawie (mam tu na myśli zręby zupełne), posiada tylko trzecia część tych obszarów chronionych. W absolutnej większości obszarów albo nie wprowadza się żadnych ograniczeń wyrębów, albo ograniczenia te stosują się do określonych fragmentów, które w sumie zajmują średnio nie więcej niż 10-15% powierzchni poszczególnych obszarów. Sytuacja w innych, niewymienionych tutaj zakaznikach o znaczeniu krajowym, wcale nie wygląda lepiej. Natomiast o zakaznikach o znaczeniu miejscowym w ogóle lepiej nie mówić. Jak wyglądają rębnie zupełne i co przy tej okazji dzieje się z poszczególnymi gatunkami roślin i zwierząt oraz z ekosystemem leśnym jako całością, najlepiej pokazują fotografie załączone do artykułu.

Wychodzi zatem na to, że obszary chronione zajmują u nas aż 7,6% powierzchni kraju, ale realnego statusu ochronnego nie posiada nawet połowa z nich. Na znacznej powierzchni zakazników prowadzona jest normalna gospodarka leśna. Gospodarka, która, delikatnie mówiąc, nie całkiem odpowiada celom i zadaniom obszarów chronionych, a już z całą pewnością tym, które są najważniejsze dla ochrony naturalnych ekosystemów i gatunków!

## **Fikcyjne ograniczenia**

W przypadku niektórych zakazników nawet te ograniczenia, które są zawarte w Rozporządzeniu, wyglądają jak drwina. Dotyczy to zwłaszcza obszarów zakaznika krajobrazowego o znaczeniu krajowym „Czerwony Bór” (34 231 ha) i „Aswiejski” (27 754 ha) – największych leśnotorfowiskowych zakazników na północy Białorusi. Zabroniono tam zrębów zupełnych, ale... z jednym wyjątkiem – oprócz drzewostanów dojrzałych i przestojów, w których prowadzenie rębni stopniowych i przerębowych z powodu stanu leśnych nasadzeń jest niepraktyczne. Po pierwsze, zrębów zupełnych i tak nie przeprowadza się w innych klasach wieku drzewostanu. Po drugie, z punktu widzenia ochrony różnorodności biologicznej to właśnie starodrzewy (drzewostany dojrzałe i przestoje) są najcenniejsze [o wycinaniu lasów w zakazniku „Czerwony Bór” pisaliśmy w DŻ nr 12-1/162-163 2007/2008 – przyp. tłum.]. Taka sama sytuacja ma miejsce w zakazniku „Stronga” (powierzchnia ok. 12 tys. ha).

Jeszcze dziwniejsze ograniczenia, nie mające żadnego znaczenia, zapisano w Rozporządzeniu o zakazniku „Wydrlica” (17 560 ha). Zabrania się tam zrębów zupełnych o szerokości wyrębu powyżej 100 m. Czyli do 100 m szerokości wycinać można. Jednak zgodnie z Technicznym Kodeksem Praktyk

143-2008 Zasady Wyrębu Lasu w Republice Białoruś, nie ma w naszym kraju rębni zupełnych szerszych niż 100 m. Oznacza to, że wszystkie rębnie zupełne mają szerokość do 100 m. Pytanie „Jaki jest cel takiego ograniczenia?” brzmi w tej sytuacji retorycznie! Takie same ograniczenie pozbawia racji bytu zakaznik „Koziański” (26 060 ha), położony na obszarze rejonów połockiego i szumilińskiego w obwodzie witebskim.

Dla zakaznika krajowego „Nalibocki” (77540 ha), który w 80% pokryty jest lasami, w ogóle nie przewidziano żadnych ograniczeń gospodarki leśnej. Doprecyzuję: ten i wymienione w poprzednich akapitach zakazniki nie wchodzi w liczbę tych 37, których sytuację opisałem wcześniej. A całą tę smutną listę można by kontynuować jeszcze długo...

Ktoś może jednak powiedzieć, że niesłusznie tak krytycznie odnosimy się do gospodarki leśnej na obszarach chronionych. A może poświęca ona należną uwagę problemowi ochrony różnorodności biologicznej? Jeżeli tak, to w takich dokumentach jak **Program Rozwoju Gospodarki Leśnej na lata 2007-2011** (Decyzja Rady Ministrów RB nr 1760 z dnia 29 grudnia 2006 r.) i **Program Rozwoju Gospodarki Leśnej na lata 2011-2015** (Decyzja Rady Ministrów RB nr 1626 z dnia 3 listopada 2010 r.) z całą pewnością powinno to znaleźć swój wyraz. W pierwszym z wymienionych dokumentów prowadzeniu gospodarki leśnej na obszarach chronionych poświęcony został cały rozdział o takim właśnie tytule. Zgodnie z nim w latach 2007-2011 planowano realizację następujących przedsięwzięć:

- „wspólnie z Ministerstwem Zasobów Naturalnych przeprowadzić działania mające na celu optymalizację sieci obszarów chronionych w oparciu o wyniki jej inwentaryzacji, z uwzględnieniem istniejącego systemu kategorii ochronnych lasów i obiektów leśnych podlegających szczególnej ochronie, oraz zobowiązań międzynarodowych;
- zabezpieczyć dalszy rozwój terytorialnej infrastruktury obszarów chronionych, w tym także dla organizacji turystyki i wypoczynku;
- wdrożyć do praktyki gospodarki leśnej metody i technologie bezpieczne ekologicznie;
- zapewnić ochronę obszarów chronionych poprzez uzgodnienie na ich terenie reżimu gospodarki leśnej z prawodawstwem przyrodniczym;
- projektowanie i tworzenie nowych obszarów chronionych powinno być realizowane z maksymalnym uwzględnieniem uwarunkowań gospodarczych kraju i powinno odbywać się przeważnie w oparciu o tereny podmokłe i zabagnione, które posiadają największą wartość przyrodniczą”.

Efektywność zapisów zawartych w rozdziale poświęconym obszarom chronionym w **Programie Rozwoju Gospodarki Leśnej na lata 2007-2011** można ocenić porównując następujące wskaźniki:

- **liczba zakazników o znaczeniu krajowym** w latach 2006-2012 **zmniejszyła się** z 99 do 85, a ich powierzchnia z 936,3 tys. ha do 870,5 tys. ha;
- **liczba zakazników o znaczeniu miejscowym zmniejszyła się** z 414 do 261;
- **ogólna powierzchnia obszarów chronionych zmniejszyła się** z 8,3% do 7,6% powierzchni kraju;

## Sukcesy Ministerstwa

Sądzę, że opisane „sukcesy”, w których niemały udział ma Ministerstwo Gospodarki Leśnej, nie wymagają żadnych komentarzy. Dodam tylko, że w trakcie prac nad „Narodową Strategią Rozwoju i Zarządzania Systemem Obszarów Chronionych do 1 stycznia 2015 roku” to właśnie ze strony Ministerstwa Gospodarki Leśnej najwięcej było protestów, jeśli idzie o rozwój (czytaj: zwiększenie) powierzchni obszarów chronionych. Zapewne dlatego właśnie w kolejnym Programie (Państwowy

**Program Rozwoju Gospodarki Leśnej na lata 2011-2015)** nie ma w ogóle rozdziału poświęconego obszarom chronionym! Widocznie wszystko, co wymagało „optymalizacji” – zostało zoptymalizowane. Jest w tym dokumencie jednak rozdział poświęcony ochronie różnorodności biologicznej. Stosunkowo niewielki, można go zatem przytoczyć w całości. Zgodnie z Państwowym Programem, w celu ochrony i zachowania różnorodności biologicznej planuje się:

- prowadzić gospodarkę leśną w oparciu o zasady racjonalnego, stałego i zrównoważonego gospodarowania w lasach;
- zwiększyć powierzchnię naturalnych odnowień kosztem zwiększenia udziału rębni nie mających charakteru zrębów zupełnych;
- zakładać mieszane kultury leśne, zwiększyć udział kultur leśnych tworzonych w oparciu o wyselekcjonowany materiał siewny i nasadzeniowy;
- optymalizować lesistość na terenach o małym udziale lasów poprzez tworzenie kultur leśnych na gruntach o niskiej przydatności rolniczej przekazanych przez podmioty zajmujące się gospodarką rolną;
- stosować podczas realizacji zabiegów leśnych współczesną technikę i technologie, które zapewnią minimalne oddziaływanie na środowisko przyrodnicze.

Jak widać nie ma tu mowy ani o ochronie gatunków, ani o ochronie cennych zbiorowisk i ekosystemów leśnych, ani nawet o monitoringu różnorodności biologicznej w lasach. A gładkie i nic nie mówiące frazy w rodzaju „...racjonalnego, stałego i zrównoważonego gospodarowania w lasach...”, „...stosować współczesną technikę i technologie... które zapewnią minimalne oddziaływanie na środowisko przyrodnicze” nic nie znaczą bez wskazania na konkretne działania.

Osobną kwestią jest poziom wiedzy pracowników gospodarki leśnej. Mam tutaj na myśli wiedzę z zakresu różnorodności biologicznej, rozpoznawania typowych gatunków zwierząt i roślin, gatunków chronionych, wymogów prawnych z zakresu ochrony przyrody czy wreszcie mechanizmów funkcjonowania ekosystemów leśnych. Niestety poziom tej wiedzy, delikatnie mówiąc, pozostawia wiele do życzenia. Aby nie być gołosłownym podam przykład. Organizując dla kilku nadleśnictw w obwodzie brzeskim prezentacje na temat ochrony przyrody postanowiłem jednocześnie sprawdzić ich wiedzę. Powiem szczerze – rezultat mnie zaszokował! Ankieta, prócz innych, zawierała następujące pytania:

- wymień 10 gatunków drzew rosnących w Białorusi;
- wymień 10 gatunków pospolitych ptaków;
- wymień 5 gatunków zwierząt chronionych;
- wymień 5 gatunków roślin chronionych; itp.

Z mniej więcej 40 ankietowanych pracowników nadleśnictw zaledwie 20% potrafiło odpowiedzieć na postawione pytania. Przeważająca większość nie potrafiła wymienić dziesięciu gatunków drzew rosnących w naszych lasach, nie wspominając już o pospolitych gatunkach ptaków czy chronionych roślinach i zwierzętach. Pozostali wymieniali średnio 1-2 gatunki (w tym żubra).

Trudno określić, który z problemów jest kluczowy. Czy niedoskonałość prawa ochrony przyrody, które nawet na obszarach chronionych nie zabezpiecza ochrony różnorodności biologicznej? Czy ograniczenia „białoruskiego modelu” gospodarki leśnej, mającego jednostronny – konsumpcyjny – charakter? Czy też może ogólnie niski poziom wiedzy z zakresu ekologii i ochrony przyrody? Jednak moim zdaniem problem ten – problem gospodarki leśnej na obszarach chronionych – jest jednym z najważniejszych w dziedzinie ochrony przyrody naszego kraju. Bez jego rozwiązania nawet tworzenie nowych obszarów chronionych nie zapewni ochrony gatunków i ekosystemów, choćby były one cenne i rzadkie w skali światowej.

Andrej Abramczuk

Tłumaczenie: Krzysztof Wojciechowski

**Andrej Abramczuk**, Brzeski Obwodowy Oddział Ochrony Ptaków Ojczyzny (APB).

Tekst pochodzi z białoruskiego portalu ornitologicznego: [birdwatch.by](http://birdwatch.by)

Przypisy:

1. Zakaznik - obszar chroniony, ustanowiony w celu przywrócenia, zachowania i (lub) odtworzenia naturalnych kompleksów i obiektów, zasobów naturalnych jednego lub kilku rodzajów z ograniczeniem korzystania z innych zasobów naturalnych (art. 1 Ustawy Republiki Białoruś nr 3335-XII z dnia 20 października 1994 r. o obszarach chronionych). Art. 3 wspomnianej ustawy mówi, że zakazniki są obszarami chronionymi o znaczeniu krajowym albo miejscowym, a także iż dzieli się je na rodzaje wymienione w art. 30. Ten zaś wymienia następujące rodzaje zakazników: krajobrazowy, biologiczny, wodno-torfowiskowy, hydrologiczny i geologiczny.